

EXPRES



ILUSTROWANY

CZWARTEK

Nr 92 (2958)

ROK VII.



BRAWO SZWALNIA!

Każdego dnia któryś z licznych oddziałów ZPO im. Pawła Findera składa zaszczytny meldunek o wykonaniu swoich zobowiązań.

Zrealizowały także na 10 dni przed terminem zobowiązanie pracownicy szwalni. Ale to mało. Dzielne szwaczki podjęły nowe zobowiązania. Do dnia wczorajszego dały dodatkową produkcję wartości 168.860 złotych. Wyróżniły się wśród nich: Władysława Fajtel, Katarzyna Cicha i Janina Sitek.

JEDEN AUTOMAT WYREMONTOWANY

Majster Władysław Beryt w ZPDZ im. Mariana Buczka oprócz zobowiązania zespołowego całej jego partii podjął także zobowiązanie indywidualne.

Postanowił on wyremontować jeden automat do łączenia pończoch. Kilka dni temu zameldował o wykonaniu swojego zobowiązania. Przyniosło ono zakładom znaczne oszczędności.



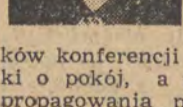
Młodzież Nowej Huty radośnie przyjęła apel Zarządu Głównego ZMP w sprawie Złotu w Warszawie Młodych Przewodników - budowniczych Polski Ludowej.

Na zdjęciu: ZMP-owiec Tadeusz Styczek przy wierceniu otworów w konstrukcji stalowej osiąga 240 proc. normy. CAF - fot. Zyg. Wdowiński

DZIŚ NA STR. 3
zamieszczamy
TRZECI ODCINEK
KONKURSOWY

Wystąpienie Moniki Felton na konferencji w obronie dzieci

WIEDEŃ. — W toku dalszych obrad międzynarodowej konferencji w obronie dzieci głos w dyskusji zabrała m. in. Monika Felton, laureatka Międzynarodowej Stalińskiej Nagrody Pokoju, członkini międzynarodowej komisji kobiet do badania zbrodni amerykańskich w Korei.



Monika Felton wezwała uczestników konferencji do wzmocnienia walki o pokój, a w szczególności do propagowania prawdy o okrucieństwach imperialistów amerykańskich w Korei i o wojnie bakteriologicznej, prowadzonej obecnie przez nich w Korei i w Chinach.

Po zakończeniu dyskusji, w której wzięło udział 52 mówców, uczestnicy konferencji wysłuchali sprawozdania komisji mandatowej.

Dnia 15 bm. pracowały poszczególne sekcje konferencji.

WIEDEŃ. — Dnia 16 bm. w późnych godzinach wieczornych zakończyła się międzynarodowa konferencja w obronie dziecka. Konferencja uchwaliła apel do wszystkich narodów świata oraz propozycje opracowane przez komisję: zdrowia, oświaty i kultury.

Propozycje nakreślały konkretne sposoby walki o pokój w imię szczęścia młodego pokolenia oraz stworzenia we wszystkich krajach warunków fizycznego i duchowego rozwoju dzieci.

Rektor Chałasiński o konferencji moskiewskiej

Członek delegacji polskiej na międzynarodową konferencję gospodarczą w Moskwie — rektor Uniwersytetu Łódzkiego, prof. dr Józef Chałasiński, po powrocie do Warszawy udzielił odpowiedzi na pytania, postawione mu przez przedstawicieli Polskiej Agencji Prasowej.

W swej wypowiedzi rektor Chałasiński oświadczył m. in.: — Międzynarodową konferencję w Moskwie oceniam jako pełny sukces podjętej przez międzynarodowy komitet przygotowawczy inicjatywy w kierunku poprawy warunków życia ludzi poprzez pokojową współpracę różnych krajów i różnych systemów, poprzez rozwój stosunków gospodarczych.

Zarówno z przebiegu konferencji jak i z jej uchwali wynika, że istnieją realne widoki rozwoju międzynarodowej wymiany towarowej.

Świadectwem dużych możliwości istniejących w tej dziedzinie są zawarte już w czasie trwania konferencji transakcje handlowe między firmami różnych krajów i ogromna popularność rozpoczętych na konferencji pertraktacji w sprawie rozszerzenia międzynarodowych obrotów handlowych.

Sądzę, że delegacja polska obok innych delegacji wniosła poważny wkład do prac konferencji i tym samym — przyczyniła się do jej sukcesu.

- Potępił wojnę bakteriologiczną
- Zaapelował do kapitanów

o udział w akcji siewnej

W Łodzi obradowało plenum Komisji Księżych przy ZBoW i D

W dniu 15 kwietnia br. w Łodzi obradowało plenum Komisji Księżych przy Związku Bojowników o Wolność i Demokrację. Zebrani księża uchwaliли rezolucję protestującą przeciwko wojnie bakteriologicznej prowadzonej przez amerykańskich imperialistów na Korei. W rezolucji tej czytamy m. in.:

„I my księża dołączamy swój głos protestu, oburzenia i potępienia względem tych wszystkich, którzy tę walkę nakazują i prowadzą, którzy w jakikolwiek sposób tę walkę umożliwiają i popierają, jak i względem tych, którzy te sposoby zbrodniczej walki wytwarzają, propagują i pochwalają.

Potępić taką zbrodnię nakazuje nam nasze sumienie, nasze stanowisko kapłańskie i nauka Chrystusa, którą głosimy”.

Następnie księża wystosowali apel do wszystkich księży województwa łódzkiego, w którym wezwali do czynnego udziału w wiosennej akcji siewnej.

„Nowa rzeczywistość stworzyła dla Polski olbrzymie warunki rozwoju — czytamy w apelu. — Zrozumiała jest rzeczą, że podotanie tak wielkiemu zadaniu jak realizacja Planu 6-letniego — staje się zagadnieniem

Kłeska powodzi w USA

NOWY JORK. — Katastrofalne wylewy Missouri i Missisipi spowodowały ogromne szkody w siedmiu stanach USA. Już obecnie straty materialne obliczane są na co najmniej 100 milionów dolarów.

Kulminacyjny punkt powodzi jeszcze nie minął.

Niektóre okolice nawiedzone powodzią wyludniły się całkowicie. Przeszło 100 tys. osób musiało opuścić pośpiesznie swe domy.



Podczas akademii w Berlinie, poświęconej przyjaźni narodu niemieckiego i polskiego, wystąpił zespół taneczny Towarzystwa Przyjaźni Niemiecko-Polskiej, który odtńczył polskie tańce ludowe. Fot. — CAF.

Dalszy sukces w budowie kanału Wołga-Don

MOSKWA. — Na terenie karpowskiej stacji pomp (wołżańsko-doński szlak wodny) uruchomiono trzeci agregat pomp. Stacja karpowska dostarcza obecnie do karpowskiego rezeruaru wodnego przeszło 3,5 mil. m. sześć. wody z Donu w ciągu doby.

ogólnonarodowym. Nie wątpimy, że każdy kapitan poza swymi kapitałskimi obowiązkami znajdzie dużo sposobności, by na swoim odcinku zdać egzamin obywatelski względem Ojczyzny.

Zywimy głęboką nadzieję, że kapłani włączą się w zagadnienia obywatelskie nie tylko w akcji siewów wiosennych, ale przejmą się też współodpowiedzialnością z całym narodem za realizowanie planów gospodarczych i podnoszenie dobrobytu społeczeństwa polskiego”.

ZSRR i Chiny zwiększają wymianę towarową

MOSKWA. — W wyniku rozmów przeprowadzonych w Moskwie, podpisano tutaj protokół o wymianie towarowej na rok 1952 między ZSRR a Chińską Republiką Ludową. Obie strony postanowiły znacznie zwiększyć obroty towarowe w porównaniu z rokiem ub.

Jednocześnie podpisany został protokół o dostawach radzieckich dla Chińskiej Republiki Ludowej w ramach kredytu udzielonego Chinom na mocy układu z dnia 14 lutego 1950 r.

Budowniczy Jelonek włącza się do czynu

W przededniu święta

60 rocznicy urodzin Bolesława Bieruła cały naród składa pracą najserdeczniejsze życzenia swemu przywódcy

WARSZAWA. — W PRZEDEDNIU WIELKIEGO ŚWIĘTA NARODU — 60 ROCZNICY URODZIN PRZEWODNICZĄCEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ, PREZYDENTA RP BOLESŁAWA BIERUŁA KOPALNIE, HUTY, STOCZNIE, FABRYKI, GROMADY, PGR-y, POM-y PRZYBIERAJĄ ODŚWIĘTY WYGLĄD. ROBOTNICZY, KTÓRZY W DNIACH CZYNU I OBECNIE PODCZAS WART NA CZEŚĆ PREZYDENTA BIERUŁA ODNOSZĄ POWAŻNE SUKCESY PRODUKCYJNE, ZATKNELI NA SWYCH MASZYNACH CZERWONE PROPORCZYKI.

Do ogólnego potężnego nurtu zobowiązań na cześć 60 rocznicy urodzin Prezydenta RP Bolesława Bieruła i Święta 1 Maja, podejmowanych przez milionowe rzesze ludzi pracy w całym kraju, włączyła się załoga najmłodszej budowy Stolicy — osiedla Jelonek, wznoszonego dla radzieckich budowniczych Pałacu Kultury i Nauki.

Uroczyste zebranie, które odbyło się na terenie budowy w dniu 16 bm., zgromadziło setki budowniczych osiedla.

Wzięła w nim również udział delegacja robotników radzieckich.

Robotnicy, brygadziści, majstrowie zadeklarowali swe zobowiązania na cześć Pierwszego Obywatela Polski Ludowej i Święta 1 Maja. Zobowiązania dotyczą wykonania ponadplanowych robót i przyspieszenia realizacji zadań produkcyjnych.

Pracownicy Państwowego Zakładu Higieny wystosowali do Prezydenta RP list, w którym donoszą o wykonaniu prac naukowych dotyczących szybkiej i łatwej metody otrzymywania witaminy B 12. Opracowana także została metoda przygotowania przeciwciał przeciw szczepionki BCG.

Witamina B 12 jest znakomitą leką przeciw złośliwej anemii i całe jej zapotrzebowanie było dotychczas pokrywane przez import. Osiągnięcia te — cenne opracowania metod laboratoryjnych i ewierc-technicznych dla celów produkcyjnych — pozwolą w przyszłości na uniezależnienie się od importu.

Prawnicy-demokraci obradują w Wiedniu

WIEDEŃ. — W Wiedniu rozpoczęły się 16 kwietnia trzydniowe obrady sesji międzynarodowego zrzeszenia prawników-demokratów.

Do Wiednia na obrady sesji przybyli delegaci Chińskiej Republiki Ludowej, Polski, Czechosłowacji, Węgier, Niemieckiej Republiki Demokratycznej, Włoch, Francji, Anglii i innych krajów.

Cykl audycji o życiu Prezydenta Bieruła

Dzisiaj, w przeddzień 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruła, Polskie Radio rozpoczyna cykl audycji słuchowiskowych poświęconych życiu i działalności Prezydenta Polski Ludowej.

Pierwsze słuchowisko nosi tytuł „Dzieciństwo”. Akcja rozgrywa się w mieście rodzinnym Prezydenta w Lublinie.

Słuchowisko to nadane zostanie dzisiaj o godz. 19.30 w obu programach.

Naród koreański obchodzi uroczystie 40-lecie urodzin Kim Ir-sena

PHENIAN. — W związku z 40 rocznicą urodzin wodza narodu koreańskiego — Kim Ir-sena, prezydium Najwyższego Zgromadzenia Narodowego Koreańskiej Republiki Ludowo-Demokratycznej powzięło uchwałę o wmurowaniu tablic pamiątkowych we wsi Mangindju, na domie, w którym urodził się i spędził lata młodości Kim Ir-sen oraz w miejscowości Be-czonbo, gdzie Kim Ir-sen kierował akcją przeciwko imperialistom japońskim.

W zakładach przemysłowych, w szkołach, w jednostkach koreańskiej Armii Ludowej odbywają się uroczyste akademie.



MOSKWA. — Państwowy Akademicki Teatr Opery i Baletu im. Abajy w Alma-Ata — stolicy Kazachskiej SRR wystawił w tych dniach „Halke” Moniuszki.

PARYŻ. — Od czasu objęcia urzędowania przez gabinet Pinay'a obieg banknotów wzrósł o 54 miliardy franków. Wnioskując stąd, że rząd Pinay'a

tnia br. 10 fabryk włókienniczych, wyrzucając na bruk przeszło 1.200 robotników.

PEKIN. — Na rzece Żółtej uruchomiono 2 wielkie obiekty irygacyjne — zapora wodna oraz wielki kanał irygacyjny.

Nowa zapora i kanał umożliwią nawodnienie 230 tys. mu ziemi (mu = 1/16 ha).

TEL AVIV. — W stolicy Iraku (Bagdadzie) odbyła się potężna demonstracja antyimperialistyczna. W czasie demonstracji doszło do starć z policją, w wyniku czego dwie osoby zostały zabite, a 37 odniosło rany. Aresztowano kilkadziesiąt osób.

Umacniamy Narodowy Front walki o pokój i Plan 6-letni pod przewodnictwem Bolesława Bieruła

Zycie Bolesława Bieruta

(13)

Od Lublina do Poczdamu

Wreszcie 22 lipca 1944 roku z Chełma, pierwszego skrawka wyzwolonej ziemi Polski, rozbrzmiewają pamiętne słowa:

„Rodacy. Wybita godzina wyzwolenia. Armia Polska obok Armii Radzieckiej przekroczyła Bug. Żołnierz polski bije się na naszej ziemi o czystej...”

Tak brzmiały pierwsze słowa wielkopomnego Manifestu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego, na czele organu władzy robotniczo-chłopskiej w Polsce, powołanego do życia dekretem Krajowej Rady Narodowej.

Po wielodniowej, pieszej wędrówce, przedzierając się przez linię frontu, przybył Bolesław Bierut do Lublina. Wiść o przyjeździe prezydenta KRN szybko rozeszła się po Lublinie. Tu, po latach rozłąki, spotkał się Bolesław Bierut z wybitnymi działaczami KPP, płomiennymi bojownikami o wolność narodu polskiego, organizatorami Związku Patriotów Polskich i Armii Polskiej w ZSRR.

Bolesław Bierut — wytrwały polityk i mąż stanu, doświadczony gospodarz kraju, troskliwy wychowawca, był od pierwszych chwil władzy ludowej sternikiem rewolucyjnych przemian przeprowadzanych wola robotników i chłopów przez partię, Krajową Radę Narodową i rząd.

Z jego inicjatywy rząd Polski Ludowej na przekór wszelkim trudnościom, jakie to nastreczało, przeniósł się do bestialsko zniszczonej Warszawy.

Pod wodzą Polskiej Partii Robotniczej i współdziałających z nią stronnictw demokratycznych, w ciężkiej walce z reakcją broniącą swego prawa do wyzysku dokonywał się pierwszy rewolucyjny akt sprawiedliwości społecznej: chłop polski od wieków poniewierany przez pasywną garstkę obszarników — wyzyskiwaczy otrzymał ziemię z rąk robotników, z rąk władzy ludowej.

Jednocześnie stwarzano warunki dla zbudowania przemysłu socjalistycznego. Pod wodzą PPR od samego początku wyzwolenia rozwijała się praca nad zabezpieczeniem i uru chomieniem fabryk, kopalń i hut, odbywało się oddolne, przez same masy robotnicze dokonywane unarodowienie wielkiego przemysłu.

W grudniu 1945 roku Zjazd PPR przyjął uchwałę zalecającą zatwierdzenie w akcie prawnym przepro-

wadzonego już oddolnie unarodowienia wielkiego i średniego przemysłu, banków, transportu oraz oparcie rozwoju kraju na zasadach planowości.

W ślad za uchwałami Zjazdu poszedł dekret Krajowej Rady Narodowej, którą kierował Bolesław Bierut, o unarodowieniu wszystkich zakładów przemysłowych, zatrudniających ponad 50 robotników oraz wszystkich instytucji transportowych, banków itp.

21 kwietnia 1945 r. zawarty został w Moskwie układ między rządem radzieckim a rządem polskim, który zabezpieczał niepodległość i suwerenność odrodzonej ojczyzny, nietykalność jej granic przed zakusami imperialistycznych drapieżców oraz ustalał zasady pomocy wzajemnej między obu zaprzyjaźnionymi państwami.

W sierpniu 1945 r. w Poczdamie Bolesław Bierut, przewodniczący delegacji polskiej na konferencji wielkich mocarstw, reprezentuje stanowisko narodu polskiego.

Dzięki poparciu przez Stalina prawa Polski do granicy na Odrze i Nysie imperialiści amerykańscy i angielscy zmuszeni byli przyjąć uchwałę, ustalającą raz na zawsze nowe granice zachodnie Polski.

Dzień urodzin Prezydenta będzie dla wszystkich łodzian

dniem radości i wesela

Społeczeństwo łódzkie każdego dnia daje dowody serdecznej miłości i przywiązania do swego Prezydenta — w fabrykach wre praca nad wykonywaniem zobowiązań, wszędzie zaciągane są Warty Bierutowskie, odbywają się odczyty i dyskusje na temat życia i działalności Pierwszego Obywatela Polski Ludowej.

W dniu 18 kwietnia, w dniu urodzin Prezydenta Bieruta, łodzianie dokonają podsumowania wyników swych zobowiązań, które są najpiękniejszym darem urodzinowym. Także w szkołach, na specjalnych uroczystych apelach rannych młodzież podsumuje wyniki swoich zobowiązań.

Prócz tego odbędzie się szereg imprez i uroczystości, organizowanych w pierwszym rzędzie przez młodzież. Wszystkie szkoły i klasy będą udekorowane. A w ramach normalnych zajęć czasu będzie poświęcona dyskusjom o osobie Prezydenta, opiekuna młodzieży.

Po lekcjach, o godz. 16 młodzież wyruszy na wielki pochód, który przebiegnie ulicami miasta i zakończy się na Placu Zwycięstwa, gdzie odbędzie się występy świetlicowych zespołów artystycznych. Wieczorem, na tym samym placu, oświetlone



Prezydent Bolesław Bierut przyjmuje delegację górników. Listopad 1948 rok.

Aparaty do walki ze stonką produkowane będą w Łodzi

Wszyscy wiemy, jak wielkie szkody wyrządza stonka ziemniaczana.

Łódzkie Zakłady Metalowe przystępują już w najbliższym czasie do produkcji specjalnych aparatów, służących do spryskiwania pól, na których pojawi się stonka. Aparaty te wielkości plecaka staną się nie wątpliwie powszechną bronią w walce z tym szkodnikiem. (u)

udekorowanym i oświetlonym, urządzi się zabawę przeplatana występami artystów.

Także wieczorem, 18 bm. Towarzystwo Wiedzy Powszechnej urządzi w sali MDK przy ul. Moniuszki odczyt pt. „Bolesław Bierut, Pierwszy Budowniczy Polski Ludowej”. Odczyt wygłosi rektor WSE Biezanek. (b)

Odbudowa i remonty zabytków architektury pomogą zachować ich piękno dla przyszłych pokoleń

W Piotrkowie trwa odbudowa najciekawszego zabytku architektury świeckiej w pow. piotrkowskim — zamku gotycko - renesansowego; za mek ten wzniesiono w r. 1347 przez Kazimierza Wielkiego został następnie odbudowany po pożarze w pierwszej połowie XVI w.

Poza tym w Piotrkowie przeprowadzona będzie rekonstrukcja dwóch kamienic mieszkaniowych w Starym Mieście, przy ul. Łazienniej; kamienicy patrycjuszowskiej, która zachowała resztki późnobarokowej dekoracji stiukowej z pierwszej połowy XVIII wieku oraz kamienicy przy pl. Czarnieckiego o elewacji rokokowo - klasycystycznej z wieków XVIII i XIX. (v)

Symbolem miłości dla Prezydenta czerwone kokardki w klapach robotników pełniących Warty Bierutowskie

Radosny i podniosły nastrój panuje we wszystkich oddziałach ZPW im. Reymonta przy ul. Łąkowej. W dni poprzedzające urodziny Prezydenta Bieruta 500 pracowników tych zakładów pełni zaszczytne Warty Bierutowskie.

Od klap zielonych fartuchów prządek odbijają się żywo czerwone kokardki. Najlepsi spośród załogi noszą na rękawach tego samego koloru opaski — symbol przodownictwa w pracy.

Podjęto wiele cennych i nowych zobowiązań, które załoga postanowiła zrealizować w czasie pełnienia Warty.

Zespół pakarek da dodatkowo 10 paczek włóczki. Przetwarzają w realizacji tego zobowiązania Halina Szosland, Genowefa Przewoźnik i Wiesława Witkowska.

W Zakładach Przemysłu Pasmanteryjnego im. Lenartowskiego na warsztatach widnieją czerwone porczyki. Ogółem pełni tu Warty 260 pracowników. Wyróżnia się wśród nich zespół Antoniego Matusiaka, z tkalni automatycznej. Codziennie członkowie tego zespołu przekraczają swoje normy produkcyjne.

Cała załoga ZPO im. Więckowskiego pełni Warty na cześć Prezydenta Bieruta. Nie zabrakło niko go. W czasie trwania Warty poszczególne działy postanowiły podnieść swą produkcję i słowa dotrzymują.

Odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Thälmana

BERLIN. — Nad głównym wejściem do domu Karola Liebknechta w Berlinie odbyło się w środę uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci Ernesta Thälmana w związku z 66 rocznicą urodzin wielkiego przywódcy niemieckiej klasy robotniczej.

Wicepremier Walter Ulbricht, sekretarz generalny Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec, wygłosił przemówienie, w którym przypomniał, że Ernest Thälmann przewodził walce niemieckiej klasy robotniczej przeciwko faszynom i wojnie.

Dzisiaj naród niemiecki znajduje się znów w rozstrzygającym punkcie zwrotnym swoich dziejów. Powinien on pamiętać o wskazaniach Ernesta Thälmana.

Z kroniki dyplomatycznej

WARSZAWA. — Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz przyjął w dniu 18 bm. posła nadzwyczajnego i ministra pełnomocnego RP w Egipcie Jana Drohojowskiego, który po odwołaniu go z Kairu przybył do Warszawy.

Najdzielniej spisują się pracownicy szwalni. Oprócz zwiększonej codziennie produkcji zaoszczędzają znaczne ilości nici i tasemek.

Wspaniałym czynem produkcyjnym, wyteżoną pracą, walką o jak najlepszą jakość swej produkcji Łódź wita zbliżającą się 60 rocznicę urodzin Pierwszego Obywatela Polski Ludowej. (r)



B. M. Z PIOTRKOWSKIEJ: — Sprawę odprawy pośmiertnej reguluje rozporządzenie z 16.III.1928 r. Pracodawca obowiązany jest wypłacić kwotę w wysokości ostatnio pobranego 3-miesięcznego wynagrodzenia członkom rodziny zmarłego pracownika, jeżeli ten przepracował co najmniej 10 lat w danej instytucji. Bezwrotnie pożyczki pogrzebowe wypłacają rodzinom kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Nie podaje Pan, czy kasa taka istnieje przy instytucji, w której zmarły teści był zatrudniony, z tego więc powodu nie możemy zająć stanowiska w tej sprawie.

ANNA ULBRYCHT — GIERAŁTOWICE: Podstawą do wypłacenia poborów za okres, w którym pracownik przebywał w areszcie, może być jedynie orzeczenie sądu. Wobec tego, że z braku dowodów mąż Pa ni został uniewinniony — przysługuje mu prawo wystąpienia do sądu w sprawie przyznania mu poborów za okres, w którym przebywał w śledztwie.

Z „Expressem” idziemy do Teatru WP

Zgodnie z naszą zapowiedzią, zamieszczamy poniżej kupon umożliwiający nabycie jednego ulgowego biletu na sztukę H. Fasta „30 srebrników” w Teatrze Wojska Polskiego w Łodzi.

Każdy z Czytelników, który zgłosił się w dniu dzisiejszym z wyciętym kuponem do kasy teatru WP może nabyć bilet z 50-procentową zniżką na wieczorne przedstawienie. Uwaga! Kupon jest ważny tylko w dniu dzisiejszym.

KUPON

uprawniający do nabycia w dniu 17 kwietnia 1952 r. 1 biletu zniżkowego 50 proc. w Teatrze Wojska Polskiego na sztukę H. Fasta

„30 srebrników”

Pocz. o godz. 19.

Codzienna nowelka „Expressu”

Pulower

Ktoś zapukał do drzwi, a kiedy otworzyłem je, zobaczyłem małego chłopaka z trzęsącego piętra.

— Serwis, Fim! Czego chcesz? — zapytałem go.

Dla mnie chłopak ten był dosyć synpatyczny, aczkolwiek lokatorzy naszego domu nie lubili go z różnych powodów, a mianowicie:

1. Ponieważ nigdy nie schodził po schodach, ale zawsze zjeżdżał po poręczu.

2. Ponieważ żaden z lokatorów nie mógł korzystać z zasłużonego odpoczynku po pracy, kiedy Fim i jego przyjaciele hałasowali na ulicy.

3. Ponieważ gwizdał bez ustanku.

4. Ponieważ uprawiał jeszcze inne rodzaje łobuzerki, których z braku miejsca nie moge tutaj wyliczać.

Mały oświadczył teraz poważnie, że chciałby porozmawiać ze mną. Poprosiłem go, ażeby usiadł i zartem podsunąłem mu pudełko z papierosami.

— Wydaje mi się, że ma pan o mnie złe mniemanie — zauważył.

— Bynajmniej — odparłem. — Powiem ci szczerze, że nie gorszyłem się nigdy twoimi kawałami.

— No tak! — skinął głową mój gość. — A

teraz... no... jakby to powiedzieć... Chciałbym porozmawiać z panem.

— Jestem do twojej dyspozycji — ukłoniłem się z trochę ironiczną powagą.

— Chciałbym porozmawiać z panem, jak mężczyzna z mężczyzną — zaakcentował Fim. — Pan pracuje w humorystycznym piśmie, które ja zawsze czytuję i dlatego uważam pana za poważnego człowieka.

— W takim razie powiem ci zaraz na wstępie, że moglibyście w niedzielę, kiedy ludzie pragną odpocząć, zachowywać się trochę ciszej i nie hałasować tyle!

— Tak! — zacerwienił się. — To jest właśnie nasza słaba strona. Jednakże poprawimy się!

— Twoja matka skarży się, że tracisz za dużo czasu na ślizgawce.

— Moja matka jest trochę dziwna. Ona nie dostrzega ani moich dobrych stopni szkolnych, ani mojej działalności w organizacji młodych pionierów, a widzi jedynie, że chętnie ślizgam się i lubię koszykówkę. Ale pan musi wyświadczyć mi jedną przysługę. A wierzę, że umie pan być dyskretny.

— Gadajże wreszcie, o co ci chodzi?

Spoglądał przez jakiś czas na moje książki, a potem wybuchnął nagle, rumieniąc się gwałtownie:

E. Aprilow

— Chciałbym schować tutaj pulower.
— Pulower! Czyś go ukradł może?
— Nie! — zaprotestował. — To jest mój własny pulower!

To powiedziawszy, wyciągnął nowy, miękki dziecięcy pulower z niebieskiej wełny.

— Chciałbym oddać ten pulower komitetowi, który zbiera ubranka dla dzieci koreańskich.

— Dobrze, mogę przekazać pulower komu trzeba. Ale dlaczego sam go nie oddajesz?

Fim nie odpowiedział od razu, ale w milczeniu zaczął przetrzącać leżącą na stole książkę, jak gdyby chcąc znaleźć czas na sformułowanie odpowiedzi.

— Pulower ten — zaczął wreszcie — jest nowy. Mama zrobiła mi go na urodziny. U nas w domu wszystko to, co ma być przekazane komitetowi, jest teraz odwieżane i prasowane. Ja jednak i moi koledzy pomyśleliśmy: „Używane rzeczy ofiarowuje się bardzo łatwo...” I dlatego postanowiliśmy przekazać na rzecz zbiórki nowe. Ten pulower bardzo mi się podoba... Mama była z niego dumna, ale... właśnie dlatego chcę go posłać do Korei.

Uczułem, że coś dławi mnie w gardle, że oczy moje wilgotnieją.

— A twój koleczy? — spytałem z trudem.
— Onj robią tak samo, jak ja... Chcielibyśmy wszystko schować w pańskim mieszkaniu.

— A co powie twoja matka, kiedy zauważy, że pulower zniknął?

— Po prostu powiem, że zgubiłem na ślizgawce. Zresztą i tak wariujemy tam nieraz tak, że zdejmujemy z siebie nawet koszulę — zaśmiał się mały Fim. — W najgorszym razie dostanę lanie... Ale to jest drobnostka, jeśli pomyślimy, że my tu żyjemy sobie w spokoju, w ciepłe, a tam, w Korei, szaleje wojna...

— A jednak gwizdziesz zawsze na schodach! — przerwałem mu z udaną surowością.

Pochylił głowę i przygryzł wargi. Potem skierował się powoli w stronę drzwi i powiedział:

— Jutro przyjdę tu z moimi kolegami.

W następnej chwili otworzył drzwi, zatrzasnął je za sobą i zaraz potem rozległ się w klatce schodowej głośny, triumfujący gwizd.

Chciałem wziąć się znowu do pracy, ale mi się to nie udało. Raz wraz spoglądałem na leżący na stole pulower z miękkiej, niebieskiej wełny.

Poszedłem więc na górę do matki Fima. W kuchni czuć było czerwonej papryki i cebulę. Powoli i ostrożnie opowiedziałem młodej kobiecie historię o pulowerze. A kiedy skończyłem, matka Fima szybkim ruchem ręki przetarła zwilgotniałe oczy...

— To przez te cebule — szepnęła. — Zawsze łzawią mi się oczy, kiedy ją obieram...

(Z bułgarskiego opr. A.)

**NA MOIM
EKRANIE**

Zdarza się i tak

Z zadowoleniem witam każdą wiadomość o rekordach sportowych. Sam uprawiałem przed laty lekką atletykę i wiem ile wysiłku, ambicji i pracy nad sobą wymaga taki wysiłek. Zwłaszcza frajura mnie dyscyplina rzutów — oszczepem, granatem, dyskiem, kulą. Jeśli jednak chodzi o kule, zmienilem ostatnio zdanie. Nie każdy — nawet najbardziej udany rzut kulą — wychodzi na zdrowie.

Do domu naszego przyszedł kominiarz. Nie tracąc czasu, zabrał się do swych czynności na dachu, zaś żona moja do swoich — w kuchni. Nagle rozległ się potężny huk, a w chwili potem z kuchni wyrzucił wysoki słup sadzy. Świeżo wymalowana kuchnia momentalnie przybrała wygląd wnętrza dawno nie czyszczonego komina. Żona nie zdążyła jeszcze ochłonąć z wrażenia, gdy do kuchni przybiegł nasz Jurek, który wyglądał jak synek znajdujący się na dachu kominiarza.

Żona, przekonana, że zawałił się komin, chwyciła malca za rękę i wybiegła z mieszkania. Na schodach spotkała kominiarza, który ją uspokoił, że nic się nie stało, że to było tylko dobrze, do dna przeprowadzone czyszczenie i że kula została trochę za mocno wrzucona.

Są ludzie, którzy mają zwyczaj straszenia dzieci kominiarzem. Zwyczaj godny napiętnowania. I nie muszę chyba nikogo upewniać, że tak nie postępuje. Ale powiedzcie, co zrobił, gdy u nas od tego wypadku dzieje się odwrotnie. Nasz młody, gdy zobaczy charakterystyczną postać z przewieszoną przez ramię kulą, ciągnie mnie co sił za marynarkę, krzycząc na cały głos:

— Tata, uciekaj! Kominiarz idzie!
(Na podstawie listu
ob. R. Nachmanowej z ul. 1 Maja 40).
SKORPION.

**Konkurs „Expressu”
i Zbiornicy Woj. COU**

3

**Już w VII wieku
zbierano odpadki**

Miarą zainteresowania naszym Konkursem są listy z zapytaniami, które napływają do redakcji. Postaramy się na nie pokrótce odpowiedzieć. Józef Bocheński, z Nowego Sącza, zapytuje na przykład, czy za oddawaną makulaturę należy żądać w zbiornicach zapłaty.

Oczywiście byłoby to sprzeczne z regulaminem Konkursu, który przewiduje, iż każdy uczestnik oddaje 2 kg. makulatury, na co otrzymuje pokwitowanie. Pokwitowanie to należy dołączyć do rozwiązania Konkursu.

Odpowiadając równocześnie na pytanie Stefana Janeczaka z Łodzi wyjaśniamy, że każdy Czytelnik może przysłać kilka rozwiązań, z tym, że do każdego z nich oprócz kuponu, który zamieścimy w „Expressie”, musi być także załączone pokwitowanie za oddane 2 kg. makulatury.

Makulaturę tę można będzie oddawać już od jutra. I jutro też podamy pierwsze adresy punktów, które będą ją przyjmowały.

A teraz nasz trzeci artykuł konkursowy.

Zastosowanie odpadków użytkowych w przetwórstwie datuje swój początek od VII wieku naszej ery (użycie szmat lnianych w produkcji papieru). Wykorzystanie ich przechodziło różne koleje losu i dopiero na przełomie XVIII i XIX wieku obserwuje się zwiększenie zainteresowania odpadkami. W okresie tym zaczyna się zbierać na śmietnikach szmaty, makulaturę, stare żelastwo, tłuczkę szklaną, puste butelki, gumę oraz kości.

Pierwsza wojna światowa zmusiła strony walczące do większego wykorzystania odpadków w przemyśle, a w pierwszym rzędzie metali nieżelaznych i zużytej gumy.

Doświadczenia na tym odcinku zostały pogłębione w okresie międzywojennym, a jeszcze bardziej udoskonalono je w czasie drugiej wojny światowej.

Wykorzystanie surowców odpadkowych w produkcji naszego przemysłu służy zwiększeniu produkcji artykułów pierwszej potrzeby, a co za tym idzie, rzuceniu ich na rynek w większej ilości, po tańszych cenach i o lepszej jakości.

Przyjęte u nas formy zbiórki, idące w parze z rozwojem naszego życia gospodarczego, mają za zadanie zapewnienie odpowiedniej ilości surowców rozwijającemu się przemysłowi.

Aby temu zadaniu podołać, udział w zbiórce odpadków użytkowych winno wziąć całe społeczeństwo.

**Zbieramy złom
metali nieżelaznych**



W całym kraju w dniach od 15 bm. do końca czerwca br. przeprowadzana jest akcja zbiórki złomu metali nieżelaznych. W akcji tej bierze także czynny udział młodzież szkolna.

Już w najbliższym czasie uruchomione zostaną specjalne punkty skupu, które będą płacić dostawcom za dostarczony złom wg ustalonego cennika.

Skup złomu metali nieżelaznych prowadzić będą składy opałowe WSS i MHD, sklepy komisowe II kategorii i inne sklepy wyznaczone przez Ministerstwo Handlu Wewnętrznego.

W każdym mieście powiatowym uruchomiona została jedna zbiornica, która przyjmuje złom skupiony w zakładach pracy, szkołach i detalicznych punktach sprzedaży.

**A w pogodne niedziele
pójdziemy nad wodę**

**Na wszystkich niemal stawach
zakończono już
przygotowania do sezonu**

Słońce praży jak w upalny letni dzień. Już z daleka dobiegają nas głosy ludzi, zebranych na brzegu stawu przy ul. Przędzalnianej. Zamiat plusku wody słychać jednak stukot młotków.

Mieści się tu ośrodek wodny Ligi Morskiej w Łodzi. Ci, młodzi ludzie remontują żaglówki, malują kajaki, latają żagle... Robota pali się wszystkim w rękach, przecież już i maja rozpocznie się w ośrodku sezon wodny, do tego czasu sprzęt musi być gotowy.

Na stawie Ligi Morskiej będą mogli korzystać z kajaków wszyscy. Nie wszyscy jednak są amatorami wioślarstwa. Wielu łodziarzy lubi po prostu płuśkać się w wodzie w upalne dni świąteczne, czy wolne od pracy popołudniem.

Gdzie w tym roku będziemy mogli się kąpać?

Za kilka dni rozpocznie się napuszczanie wody do 10 hektarowego stawu w Rudzie Pabianickiej. Na zrobionej w zeszłym roku olbrzymiej plaży będzie mogło opałać się około 30 tys. osób.

W każdą letnią niedzielę tramwaje zawożą łodziarzy do parku w Łagiewnikach. Wabił tu przyjemny chłód starych drzew i szerokie stawy. Podobnie i w tym roku każdej niedzielę dziesięć tysięcy osób znajdzie tu miły odpoczynek.

Odwiedziliśmy z chęcią Park Ludowy na Zdrowiu. Również w roku bieżącym amatorzy sportów wodnych będą mogli korzystać ze stawu, tym bardziej, że woda została już zmieniona, a dno stawu oczyszczone.

Wielbicielei pływania ucieszy niewątpliwie wiadomość, że Liga Morska w Łodzi otrzymała 900 tysięcy złotych na budowę

wielkiego ośrodka wodnego. Obecnie specjalna komisja zastanawia się nad wyborem najbardziej odpowiedniego na ten cel miejsca.

Gdy nadejdą dni, w których można będzie bez obawy o zdrowie skoczyć do wody, wszyscy wybieremy się niewątpliwie na któryś ze stawów łódzkich, nawet ci, którzy nie potrafią pływać. Nauczycie się przecież tego nie trudno, a nigdzie się lepiej nie wypoczywa, jak nad wodą... (u)



Pułapka

Panie Redaktorze!
Czy to słuszne, aby w pięknym zakątku naszego miasta — tuż obok parku — wzdłuż ul. Krzemienieckiej płynęły otwartym ściekiem nieczystości ze szpitala nr 5, zatrzymując powietrze? Utworzyło się tam trzęsawisko porośnięte trawą, pułapka na dzieci i nie znających „terenu” spacerowiczów.

Jakie to dziwne, że w szpitalu nr 5 rodzą się dzieci, które otacza się troskliwą opieką, a 500 metrów dalej — z przedszkola przy ul. Grodzieńskiej nr 1 — dzieci wpadają do zdradzieckiego bagna, które nikogo nie obchodzi. W dniu 7 bm. wyciągnęłam z tego bagna 7-letnią dziewczynkę.

Czas najwyższy, aby zainteresowano się skanalizowaniem cuchnącego ścieku i skasowano niebezpieczną pułapkę.

Stały Czytelnik z Karolewa.

**Automaty do tapczanów
i sprężyny do mebli**

znajdą się wkrótce w sklepach

Łódzki przemysł terenowy rozpocznie w roku bieżącym produkcję szeregu nowych artykułów, których brak było dotychczas na rynku. Będą to: automaty do tapczanów, sprężyny do mebli, haczyki do żaluzji, płyn do mycia naczyń polerowanych i fajansowych, ściągacze do butów i różnokolorowe proszki do zamszu.

Zwiększy się również wykorzystanie surowców odpadkowych. Wyraźną się z nich np. różnego rodzaju pudełka, torebki do igieł dziewiarskich, wałki, tłuczki, deski do mięsa, taćki, zabawki dziecięce itd. Te renowe zakłady metalowe wykorzystują wszelkie odpady metali do remontów maszyn, reperacji wag i innych prac o charakterze usługowym. (z)

**Już możemy
kupować lody
w łódzkich barach mlecznych**

Dużym powodzeniem cieszyły się wczoraj lody sprzedawane w barze mlecznym przy ul. Piotrkowskiej 91. Jeśli pogoda „nie nawali”, jeszcze w bieżącym tygodniu będą je sprzedawały wszystkie łódzkie bary mleczne.

W upalne dni w barach tych wprowadzi się nowy, chłodzący, a zarazem pożywny pokarm... różnego rodzaju zupy owocowe ze śmietaną. (u)

**Co musisz wiedzieć
przed wyjazdem na urlop**

Jakie dokumenty potrzebne są dla osób udających się do miejscowości nadgranicznych

W związku ze zbliżającym się okresem urlopowym przypominamy, iż pracownicy instytucji i przedsiębiorstw państwowych i społecznych, młodzież szkolna, i członkowie rodzin pracowników, wyjeżdżający w sezonie letnim do miejscowości wypoczynkowych i kuracyjnych, położonych w strefie nadgranicznej, jak również uczestnicy obozów, kolonii, wycieczek oraz turyści, powinni zapoznać się przed wyjazdem w następujące dokumenty:

1. Ważny dowód stwierdzający tożsamość.

2. Zaświadczenie z zakładu pracy, dla uczących się, a nie pracujących — z zakładu naukowego, a dla mieszkańców wsi prowadzących gospodarstwa indywidualne, zaświadczenie Związku Samopomocy Chłopskiej.

3. Kartę meldunkową (obowiązuje od lat 16).

W zaświadczeniach i skierowaniach na leczenie, w zaświadczeniach dla uczestników obozów, kolonii, wycieczek zbiorowych, powinna być dokładnie określona miejscowość, w której wyjeżdżający będą przebywać oraz okres pobytu.

Po przybyciu na miejsce należy zameldować się u miejscowych organów, prowadzących ewidencję ludności, w terminie do 24 godzin.

Uczestnicy kolonii, obozów, wycieczek zbiorowych bez względu na okres zamierzonego pobytu w strefie nadgranicznej, powinni przebywać pod kierownictwem odpowiedzialnej osoby, która obowiązuje jest posiadać potrzebne dokumenty.

Miejsce obozu lub kolonii powinno być uprzednio uzgodnione z miejscowymi organami WOP.

Posiadanie aparatów fotograficznych i fotografowanie jest w zasadzie dozwolone, z wyjątkiem fotografowania obiektów wojskowych, urządzeń granicznych, komunikacyjnych, przemysłowych i innych obiektów podlegających zakazowi fotografowania.

Pracownicy oraz członkowie rodzin po powrocie z wypoczynku obowiązani są zwracać zaświadczenia i skierowania instytucji, która je wystawiła.

Osoby zamierzające udać się do strefy nadgranicznej w celach wypoczynkowych, nie posiadające dokumentów wymienionych powyżej, muszą posiadać zezwolenie na wyjazd do strefy nadgranicznej wydane przez terenowe władze miejsca ich stałego zamieszkania. W Łodzi zaświadczenia takie wydają oddziały społeczno-administracyjne prezydium dzielnicowych rad narodowych.

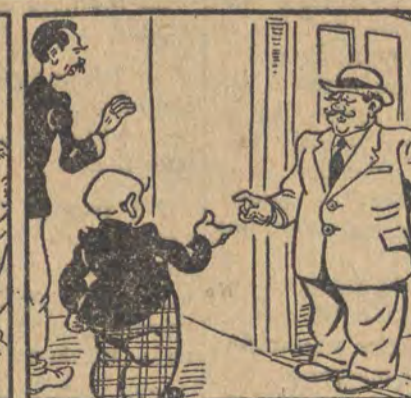
**Biurka, fotele
i meble kuchenne
nadeszły do PDT**

Ostatnio Powszechny Dom Towarowy w Łodzi otrzymał nowy transport mebli.

Są tu m. in. ładne komplety kuchenne w cenie około 2.000 zł, komplety mebli stołowych oraz biurka, fotele itd. (u)



SZABERSKI: — W „Ruchu” na pewno dostanę brakującą gazetę i będę mógł wziąć udział w konkursie... Poproszę o wczorajszy numer „Expressu”...
SPRZEDAWCA: — W tej chwili...



SZABERSKI: — Mam do was pilną sprawę...
WACEK: — Co się stało?
SZABERSKI: — Pożyczcie mi jakąś starą gazetę... Obojętne z którego dnia...



SZABERSKI: — Mam do pana pilną sprawę... Poproszę o jakąś starą gazetę...
WACEK: — Co się stało Szaberski? Chodzi o lokatora do lokatora i pożyczycie stare gazety. Trzeba go zapytać o przyczynę...



SZABERSKI: — Przecież w warunkach konkursu wyraźnie jest powiedziane, że o motocykl, rower czy inne nagrody może się ubiegać tylko ten, kto zbierze 2 kg. makulatury. A mnie jeszcze dużo brakuje! (Dalszy ciąg jutro).

Masowe wyścigi kolarskie w całym kraju poprzedzą V Wyścig Pokoju



Czołowy zespół piłkarski NRD gra w Łodzi. — Na stadion przy Al. Unii popłyną meldunki z walki na trasie Warszawa — Łódź

W dniach od 30 kwietnia do 13 maja odbędzie się V Międzynarodowy Wyścig Pokoju organizowany przez naczelne organy KC PZPR „Trybuna Ludu”, KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji „Rude Pravo” i KC Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec „Neues Deutschland” przy współudziale Komitetów Kultury Fizycznej Polski, CSR i NRD.

Wyścig Pokoju jest największą amatorską imprezą kolarską na świecie.

HALLO POLSKIE RADIO

PIĄTEK, 18 KWIEŃCIA 1952 R.
13.30 „Wszelchnia Radiowa” — kurs wstępny — kolejny wykład z cyklu: „Nauka o Polsce współczesnej”. 13.45 Muzyka popularno-symfoniczna. 14.30 Gra Orkiestra Rozgłośni Szczecińskiej PR. 15.10 Audycja literacka. 15.30 Audycja dla świetlic dziecięcych. 16.00 „Wszelchnia Radiowa” — wykład z cyklu: „Rozwój społeczeństwa ludzkiego” (I). 16.20 Program lokalny. 16.55 Pogadanka sportowa. 17.05 Rezerwa. 17.15 Koncert. 17.45 „Naród Pierwszemu Obywatelowi”. Program specjalny do godz. 24.00.

Nocne dyżury aptek

Dzisiejszej nocy dyżurują w Łodzi apteki: Limanowskiego 1, Piotrkowska 25, Piotrkowska 193, Łągiewnicka 120, Piotrkowska 307, Narutowicza 42, Gdańska 90, Armii Czerwonej 8, Srebrzyńska 67 i Al. Kościuski 43.
Dyżur położniczo-ginekologiczny: szpital im. M. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15.

TEATRY

Nowy — „Horsztyński” — 18.30
Wojka Polskiego — „Trzydzieści srebrników” — 19
Powszechny — „Damy i huzary” — 19
Mały — „Zielony Gil” — 19.30
Muzykalny — „Ortęz w piekło” — 19.15
Arlekin — niezmienny
Pinskio — „Pieśń Sarmiko” — 17.
Cyrk Nr 7 — godz. 19.30.

KINA

BAJKA — Ślub z przeszłości — 18, 20
BAŁTYK — Człowiek bez jutra — 18, 30, 20.30
GDYNIA — Program naukowo-oświatowy — 17, 18, 19, 20, 21 — Program dla najmłodszych — 16
MŁODA GWARDIA (dla młodz.) — Dziewczyna u źródła — 16, 18, 20
MUZA — Skrzydlaty dorozkarz — 18, 20
POLONIA — Carmen w Hollywood — 18.30, 19.30, 20.30
PRZEDWIOSNIE — Załoga — 18, 20
REKORD — Wiosna w Sakenie — 17.30, 19.30
ROBOTNIK — Śmiały ludzie — 17.30, 19.30
ROMA — Jednodniowi milionerzy — 18, 20
BOJUSZ (N. Złotno) — Pustelnia Parmeńska I ser. — 18.30
STYLOWY — Na arenie — 18, 20
SWIT — Pierwsze dni — 18, 20
TATRY — Czekaj na mnie — 16, 18, 20
WISLA — Wielki koncert — 16, 18, 20
WŁOKNIARZ — Festiwal filmów NRD — 16.30, 18.30, 20.30
WOLNOŚĆ — Pani Dery — 16, 18.15, 20.15
ZACHETA — Bez adresu — 18, 20.

Do zaszczytnego współzawodnictwa staną najlepsi zawodnicy państw demokracji ludowej oraz reprezentacje sportu robotniczego krajów kapitalistycznych.

Udział postępowych sportowców całego świata w tym tradycyjnym Wyścigu Pokoju będzie wyrazem solidarności organizacji sportu robotniczego państw kapitalistycznych z organizacjami sportowymi krajów budujących u siebie socjalizm, będzie wyrazem braterstwa i przyjaźni, jaka łączy wszystkich ludzi dobrej woli w ich nieustępliwej walce o pokój.

Z okazji tego Wyścigu odbędą się w całej Polsce masowe wyścigi kolarskie, dostępne dla wszystkich po siadaczy rowerów. Wyścigi te mają na celu spopularyzowanie hasła V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju. W tym celu powstają w całym kraju komitety, do zadań których należy przygotowanie i przeprowadzenie w miastach i gminach masowych zawodów kolarskich oraz innych imprez sportowych i artystycznych.

Również w Łodzi stworzono taki komitet jako podsekcję Komitetu Etapowego V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga.

Na terenie Łodzi masowe zawody kolarskie odbędą się 27 kwietnia. Kolarze zbiorą się o godz. 8 na Placu Niepodległości, skąd, po wysłuchaniu przemówienia przedstawicieli Komitetu Obróńców Pokoju, przejadą ul. Piotrkowską, Narutowicza, Strykowską i Źródłaną na start. O godz. 10.30 rozpoczyna się masowe wyścigi w kierunku na Łągiewniki i Warszawę na dystansie 10, 50, 25 i 6 km. Zgłoszenia przyjmuje sekcja kolarska ŁKKF do 23 bm.

Wszyscy uczestnicy masowych biegów kolarskich otrzymają znaczki pamiątkowe V Międzynarodowego Wyścigu Pokoju Warszawa — Berlin — Praga, a zwycięzcy w poszczególnych grupach, oprócz cennych nagród zyskują prawo startu w zawodach, jakie odbędą się w Warszawie w dn. 22 lipca. Najlepszy kolarz wśród startujących będzie gościem Komitetu Etapowego V Wyścigu Pokoju w Warszawie w dniu 30 kwietnia i weźmie udział w uroczystości rozpoczęcia wyścigu Warszawa — Berlin — Praga.

Doroczny wyścig kolarski Berlin — Lipsk był ostatnią eliminacją kolarzy NRD przygotowujących się intensywnie do V Wyścigu Pokoju. Zwyciężył, jak i w poprzedniej eliminacji, Schulz, przebiegając dystans 185,6 km w czasie 5.06.55. W tym samym czasie sklasyfikowano drugiego na mecie Jaehringa.

Meta etapu Warszawa — Łódź będzie się mieścić na stadionie Włókniarza przy Al. Unii. Zgromadzona publiczność będzie informowana o przebiegu walki na trasie na podstawie meldunków nadawanych z Łowicza, Główna, Strykowa i rogatki.

POD OSTRYM KATEM

— Do urzędu zatrudnienia...
— Drugie drzwi na prawo...

Pokoik taki sobie, ot średni. Pod ścianami słoczone szafy. Cztery biurka, przy biurkach zzieleni pracownicy. Słonce praży już solidnie, przez otwarte okna wdziera się fala rozgrzanego powietrza. W dodatku tytu interesantów! Właśnie któryś docisnął się do pierwszego z brzegu biurka. Widać, że jest podenerwowany.

— Chciałem zmienić pracę. Jestem z zawodu lakiernikiem, a pracuję jako pomocnik kowala... Nie daje mi to zadowolenia!

— Dobrze, tylko...
— Tylko nie „tylko”! Już wiem co mi powiecie. Ze pomocnicy kowali też są potrzebni...

— Nie o to chodzi, obywatelu...
— Ach nie o to? Może mam przyjąć za dwa tygodnie po odpowiedzi? Już czas, żeby...

— Ależ, obywatelu...
— A może u was jest inaczej? To załatwicie mnie od ręki!

— To jest o tyle niemożliwe, że...
— Ze...
— ...te sprawy załatwia urząd zatrudnienia. To ci dwaj obywatele przy tamtych biurkach... A ja... jestem przewodniczącym powiatowego komitetu kultury fizycznej...

— To po co was wsadzili tu do urzędu zatrudnienia?
— Sami nie wiemy. Zapytajcie o to Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Łowiczu...

Z tym samym pytaniem pod wska zany adres zwraca się redakcja „Expressu”. A może prezydium uważa, że Powiatowy Komitet Kultury Fizycznej ma za mało pracy? Jeśli tak, chcielibyśmy wyprowadzić ojców tego miasta z błędu. Sport na odcinku wiejskim jest jeszcze zaniedbany, a umasowanie go oraz podniesienie na wyższy poziom wymaga pełnej mobilizacji i ofiarności pracowników kultury fizycznej. I, oczywiście, odpowiednich warunków pracy!

Trzeba walczyć czysto

Cztery dni boksu

Dziś seniorzy i juniorzy rozpoczynają mistrzostwa Łodzi

Dzisiaj rozpoczynają się w Łodzi indywidualne mistrzostwa pięściarskie seniorów i juniorów. Walki trwać będą cztery dni od 17 do 20 bm. w hali sportowej na Widzewie.



Mistrzostwa zapowiadają się ciekawie, zgłosiło się bowiem 90 zawodników, a są wśród nich najlepsi bokserzy Łodzi. Reprezentowane będą: Włókniarz, GWKS Gwardia, Budowlani, Stal

oraz Koła Sportowe ZPB im. Marchlewskiego i Dzierżyńskiego. Szkoła, że takie zrzeszenia jak AZS, Spójnia i Kolejaczki jeszcze nie mają zorganizowanych sekcji pięściarskich, a jeszcze większy żal mieć można do Ognia, który dopuściło u siebie do zupełnego upadku pięściarstwa.

Zdobytwa zaszczytnych tytułów mistrzowskich seniorów i juniorów reprezentować będą boksy łódzki w

Rażące błędy obrońców LZS Wieruszów ułatwiły zwycięstwo piłkarzy Unii (Chorzów)

W Wieruszowie gościła kombinowana drużyna Unii (Chorzów), gdzie rozegrała towarzyskie zawody piłkarskie z tamtejszym LZS-em.

Mecz zakończył się zwycięstwem Unii w stosunku 5:2 (1:2), chociaż gra była równorzędna. Pod koniec meczu trio obronne LZS-u popełniło kilka rażących błędów taktycznych, wykorzystanych umiejętnie przez atak Unii i to zaważyło na końcowym wyniku zawodów.

W drużynie LZS wyróżnił się przy łącznik, Kowalski, a w Unii do skonałe broniący bramki Wyrobek oraz Pol i Kubicki. Sędziował Landowski (Wieluń). Widzów 3 tys. (Z. Par.)

Pływacy wyjechali do Moskwy

WARSZAWA. — 16 bm. w godzinach porannych odleciała samolotem do Moskwy na zaproszenie Wszzechzwiązkowego Komitetu do Spraw Kultury Fizycznej i Sportu, grupa pływaków polskich: Gremłowski, Petruszewicz, Tołkaczewski i Mrozówna oraz kierownik Gruda i trener Czuperski.

mistrzostwach Polski. Zawodnicy powinni jednak zwrócić wielką uwagę na czystość walki. Nie może być zwycięstw za wszelką cenę, toteż każde wykroczenie będzie bardzo surowo karane przez sędziów, którzy będą rygorystycznie przestrzegali uchwał zapadłych na ostatniej konferencji sędziów pięściarskich, odbytej w Łodzi.

Dzisiejsze przedboje rozpoczynają się o godz. 17.30.

Ponad 50 sztafet walczy o nagrodę „Głosu Robotniczego“

Z każdym dniem napływają dalsze zgłoszenia do ulicznego biegu sztafetowego o nagrodę przechodnią „Głosu Robotniczego” i należy się spodziewać, że w niedzielę 20 bm. ujrzymy na starcie przynajmniej 50 sztafet.

Będą to sztafety przeważnie łódzkie, chociaż nie brak będzie również sztafet zamiejscowych, jak Włókniarza z Tomaszowa i Pabianic. Sam AZS wystawia 16 sztafet.

Start odbędą się sprzed gmachu ZMP przy ul. Piotrkowskiej 262, a meta wyznaczona będzie przy zbiegu ul. Piotrkowskiej i Moniuszki. Zbiórkę zawodników i sędziów wyznaczono na godz. 10 przed redakcją „Głosu Robotniczego”. O godzinie 10.40 nastąpi rozstawienie sztafet, a start nastąpi o godz. 11.

To już trzeci turniej kontrolny koszykarzy 2.V-6.V w Warszawie

Trzeci z kolei turniej kontrolny pięciu ośrodków przygotowawczych naszych koszykarzy odbędzie się w dniach od 2 do 6 maja 1952 r. w Warszawie.

Program turnieju został ustalony następująco:

2. V: Łódź — Gdańsk i Kraków — Warszawa;
3. V: Poznań — Kraków i Warszawa — Gdańsk;
4. V: Łódź — Warszawa i Gdańsk — Poznań;
5. V: Gdańsk — Kraków i Poznań — Łódź;
6. V: Poznań — Warszawa i Łódź — Kraków.

Treningi koszykarzy w warszawskim ośrodku przygotowawczym objął trener Maleszewski. Ulatowskiemu powierzono treningi nad koszykarkami.

ROBERT · MARTIN



Obecność pułkownika w biurze o tak niezwykle porze zaniepokoiła Jananę. Pragnęła zostać dłużej, żeby się czegoś dowiedzieć. Nie mogła jednak wymyślić żadnego pretekstu i wyszła razem z Edytą.

Wychodząc, szepnęła Billowi, żeby się pośpieszył.

Była już dziewiąta. Janana od godziny już przebywała w towarzystwie Edyty i jej znajomych, a Billa wciąż jeszcze nie było. Czas płynął wolno.

Ordynans majora roznosił kanapki i na lewał trunki. Patefon nie przestawał grać. Zebrani rozmawiali między sobą przyćiszonymi głosami. Obok Janany siedział jakiś kapitan — lekarz angielski i milczał cały czas jak zakłętą.

Janana mówiła niewiele, odpowiadając

monosylabami na zadawane jej pytania. Wszystkie myśli dziewczyny krążyły wokół Kima, który o tej właśnie godzinie atakował wraz z towarzyszkami świątynię. Ciekawe, kto walczy razem z nim? Wdzięczała Kima w wyobraźni takim, jak go spotkała ostatnio, ubranego w biały kelnerski kitel, stojącego na schodach kasy. „Wszystko pójdzie dobrze” — powiedział jej wtedy, patrząc na nią swymi mądrymi, szarymi oczyma.

— Tak, wszystko pójdzie dobrze — powtarzała w duchu — musi pójść dobrze. — I wracała myślą do długich wieczorów, które spędziła z Kimem w małym pawilonie misyjnego ogrodu. Przypomniła sobie jego opowiadania, epizody walk z Japończykami i liczne przygody, jakie przeżył w ciągu tej wojny. Aby nabrać jesz-

64)

cze większego przekonania w powodzenie dzisiejszej akcji, powiedziała do siebie szeptem po koreańsku: „Wszystko pójdzie dobrze”...

Siedzący obok lekarz odwrócił się w jej stronę i obojętnym głosem zapytał, czy bardzo boli ją ramię, które nosi na temblaku.

— Nie... tak... trochę... — odpowiedziała zaskoczona Janana.

— Potłukła się gdzieś pani? — zapytał Anglik.

— Jak to „potłukła się”? Czy nie wiecie, że chcieli ją zamordować komuniści? — wykrzyknęła dramatycznie siedząca opodal Edyta.

Na twarzy Anglika odbiło się pewne zainteresowanie, co widząc, miss Field opowiedziała ze szczegółami przebieg wcześniejszej przygody w Capitolu i przedstawiła Jananę jako swego rodzaju bohaterkę antykomunistycznej akcji.

Edyta pragnęła przełamać chłód, z jakim przyjęto w towarzystwie Korańkę. W końcu zrozumiała, że popełniła gaffę, przyprowadzając na ten wieczór żółtoskó-

wą dziewczynę. Nie przejęła się zbyt reakcją Anglosasów, chodziło jej raczej o to, by okazywana przez nią samą serdecność wywarła na dziewczynie korzystne wrażenie. Liczyła bowiem, że w ten sposób uda się jej pozyskać sympatię Billa. Uważała, że Isgro powinien odpowiednio ocenić jej postępowanie i nie traktować jej ciągle jak „wariatkę” lub „kociaka”, (wiedziała, że tak ją nazywa za plecami), co to potrafi tylko się upijać i wszczynać po pijanemu awantury.

Na widok malującego się na twarzy Janany przygnębienia i smutku przeraziła się, że może dziewczyna czuje się upokorzona tym nieprzyjaznym ustosunkowaniem się do niej gości.

— Opowie to wszystko Billowi, a ten zniecierpliwi mnie jeszcze bardziej — myślała, pragnąc w jakiś sposób przełamać niechęć obecnych wobec Janany. Lecz opowiadanie o szczegółach zamachu niewiele pomogło. Goście słuchali z początkiem z zainteresowaniem, ale w końcu — zmęczeni potokiem słów Edyty — powrócili do prowadzonych poprzednio między sobą rozmów.

(D.c.n.)